

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 grudnia 2012 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. (dalej: (...) sp. z o.o.) wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. (dalej: (...) S.A.) kwoty 1 178,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż dochodzi zapłaty za szkodę wyrządzoną przez osobę ubezpieczoną od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Na szkodę składały się koszty najmu pojazdu zastępczego za 4 dni, w związku z uszkodzeniem pojazdu w kolizji drogowej w dniu 03 lipca 2012 r. (pozew k. 2-17).

W dniu 08 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. Sąd Gospodarczy XVI Wydział Gospodarczy w postępowaniu upominawczym o sygn. akt XVI GNc 6958/12 wydał nakaz zapłaty, którym uwzględnił powództwo w całości (nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 71).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany podniósł brak wykazania przez powoda szkody oraz jej wysokości jak również konieczności wynajmu pojazdu zastępczego. Jednocześnie pozwany zakwestionował czas naprawy uszkodzonego pojazdu. Podniósł iż naprawa uszkodzonego pojazdu została dokonana najpóźniej w dniu 30 sierpnia 2012 r. to jest z chwilą wystawienia faktury (...) za naprawę uszkodzonego pojazdu (sprzeciw k.81-83).

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa podtrzymała stanowisko w sprawie (odpowiedź na sprzeciw k.98-102).

Na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2013 r. pełnomocnik powoda podtrzymał, dotychczasowe stanowisko w sprawie (protokół rozprawy k. 107).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 03 lipca 2012 r. we W. doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzony został samochód marki V. (...) o nr rej. (...), będący przedmiotem własności M. K. (dalej: poszkodowany). Sprawcą wypadku była J. W., kierująca pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...), ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej (OC) w (...) S.A. J. W. bowiem wymuszając bowiem pierwszeństwo uderzyła w bok prawidłowo poruszającego się samochodu V. (...) o nr rej. (...), tak iż doszło do kolizji obu pojazdów (okoliczność bezsporna, kopia dowodu rejestracyjnego pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), k. 29, dokumentacja fotograficzna w aktach szkody, uzupełniające zgłoszenie szkody w aktach szkody, notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym w aktach szkody).

Samochód marki V. (...) o nr rej. (...), został oddany do naprawy w serwisie (...) Sp. z o.o. we W. w dniu 27 sierpnia 2012 r. W dniu 07 sierpnia 2012 r. serwis sporządził kalkulację naprawy w systemie A., zweryfikowaną przez (...) S.A. w dniu 09 sierpnia 2012 r. Zakończenie naprawy oraz wydanie pojazdu poszkodowanemu miało miejsce w dniu 06 września 2012 r. Zakład naprawczy w dniu 30 sierpnia 2012 r. wystawił z tytułu naprawy fakturę VAT nr (...) (dowód: odpis arkusza naprawy pojazdu najemcy k. 103, odpis faktury (...) k. 84, kalkulacja naprawy oraz zweryfikowana kalkulacja naprawy w aktach szkody).

W okresie naprawy poszkodowany potrzebował pojazdu zastępczego do dojazdu do pracy oraz do codziennego użytku (dowód: odpis oświadczenia najemcy k. 38).

W dniu 27 sierpnia 2012 r. poszkodowany, jako najemca, zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego marki F. (...) o nr rej. (...) R z (...) sp. z o.o. w P. na okres nie dłuższy niż 21. Pojazd marki F. (...) został zakwalifikowany do grupy (...). Poszkodowany zobowiązał się zapłacić wynajmującemu czynsz w wysokości wynikającej z cennika (...). Dokładna wysokość czynszu miała zostać ustalona w dniu zwrotu pojazdu (§ IV.1 umowy najmu (...) nr (...) k. 32-35).

Poszkodowany zapoznał się z cennikiem obowiązującym w E. sp. o.o., co potwierdził podpisem na dokumencie cennika. Pojazd zastępczy został wydany poszkodowanemu w dniu 27 sierpnia 2012 r. i został przez niego zwrócony w dniu 06 września 2012 r. (dowód: odpis umowy najmu (...) nr (...) k. 32-35, cennik (...) k.37, oświadczenie dotyczące długości najmu auta zastępczego k. 42).

Zgodnie z cennikiem (...), w przypadku najmu przez okres 10 dni samochodu z klasy (...), cena wynosiła 2 947,08 zł brutto za cały okres wynajmu pojazdu zastępczego (dowód: odpis cennika (...) k. 37).

W umowie najmu ustalono także, że zaspokojenie roszczeń (...) sp. z o.o. w P. miało nastąpić poprzez zapłatę kwoty pieniężnej lub przeniesienie na (...) sp. z o.o. w P. wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego przysługującej poszkodowanym od ubezpieczyciela sprawcy szkody. W tym celu poszkodowany miał zawrzeć z (...) Sp. z o.o. w P. umowę cesji wierzytelności (dowód: § IV.2 umowy najmu (...) k. 32-35).

W dniu 27 sierpnia 2012 r. poszkodowany zawarł z (...) sp. z o.o. w P., także umowę przelewu wierzytelności wynikającej z prawa do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w związku ze szkodą komunikacyjną, z dnia 03 lipca 2012 r. za którą odpowiedzialność z tytułu OC sprawcy ponosi (...) S.A. (dowód: odpis umowy cesji k. 31, odpis oświadczenia dla towarzystwa ubezpieczeń k. 39).

W dniu 14 września 2012 r. (...) Sp. z o.o. w P. wystawił na rzecz M. K. fakturę VAT nr (...) na kwotę 2 947,08 zł brutto za 10 dni najmu, tj. za okres od 27 sierpnia 2012 r. do 06 września 2012 r., ze wskazaniem jednostkowej stawki za dzień najmu w wysokości 236,90 zł netto. (dowód: kopia faktury (...) k. 41).

(...) sp. z o.o. w P. pismem z dnia 25 września 2012 r., które (...) S.A. w W. otrzymało w dniu 02 października 2012 r. wezwał je do zapłaty odszkodowania w kwocie 2 947,08 zł (dowód: odpis pisma z 25.09.2012 r. k. 52-55, potwierdzenie odbioru w aktach szkody).

Wobec braku zapłaty (...) sp. z o.o. pismem za dnia 11 października 2012 r. ponowiło wezwanie do zapłaty. Wezwanie to zostało doręczone (...) S.A. w dniu 16 października 2012 r. (dowód: odpis ostatecznego wezwanie do zapłaty k. 47-49, potwierdzenie odbioru k. 50).

W odpowiedzi, pismem z dnia 29 października 2012 r. (...) S.A. wskazała, na brak zasadności kosztów najmu pojazdu zastępczego (dowód: pismo z 29.10.2012 k. 43-46).

Kwota ta nie została zapłacona, w następstwie czego powód wniósł pozew (dowód: pozew k. 2-17).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych odpisów i kopii dokumentów złożonych w sprawie i twierdzeń stron co do okoliczności niespornych.

Należy stwierdzić, iż nie ma przeszkód, aby dopuścić jako dowody złożone kopie dokumentów, jeśli nie ma zastrzeżeń co do ich niezgodności z oryginałem. Wprawdzie dokumenty te w większości stanowiły dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., to stosowanie do treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego, a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne, zwracając jednak uwagę, że dokumenty prywatne stanowiły jedynie dowód tego, że określone w nich osoby złożyły oświadczenia treści w nich zawartej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie roszczenie powoda w stosunku do pozwanego oparte jest na podstawie art. 509 k.c. w zw. z art. 822 k.c. i art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. oraz art. 361 § 2 k.c..

Na wysokość szkody dochodzonej w niniejszym postępowaniu składają się koszty najmu pojazdu zastępczego.

Podstawę odpowiedzialności sprawcy kolizji stanowi art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Albowiem zgodnie z treścią 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody,

odpowiedzialność posiadaczy samoistnych pojazdów mechanicznych opiera się na zasadach ogólnych. Zastosowanie więc w niniejszej sprawie znajduje art. 415 k.c. Na podstawie spoczywał zatem obowiązek udowodnienia winy sprawcy szkody (art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c.) oraz ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej tj. zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, powstania szkody i jej wysokości, jak również związku przyczynowego pomiędzy rzeczonym zdarzeniem a zaistniałą szkodą. Jednocześnie pozwany nie kwestionował okoliczności kolizji ani samego faktu jej zaistnienia. Tymczasem z pozostałego materiału dowodowego niezbicie wynika, iż sprawcą kolizji była kierująca pojazdem marki T. (...) – wynika to w szczególności z notatki policji o zdarzeniu drogowym. Zatem mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż sprawca kolizji ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności OC u pozwanego, spowodował uszkodzenie samochodu marki V. (...), tak że pojazd ten wymagał naprawy. Doszło więc tym samym do wykazania przez powoda zawinionego zachowania sprawcy wskutek czego doszło do uszkodzenia pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), oraz wykazania związku przyczynowego między zawinionym zachowaniem sprawcy a szkodą.

W tym miejscu należy wyjaśnić, iż w przedmiotowej sprawie roszczenie skierowane jest do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia drogowego, a stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa. Koniecznym zaś warunkiem przypisania odpowiedzialności ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej, jest przypisanie odpowiedzialności za szkodę osobie przez niego ubezpieczonej. W tym miejscu należy wskazać, iż powód wykazał odpowiedzialność za zdarzenie J. W. kierującej pojazdem marki T. (...). Ponadto pozwany nie kwestionował, iż w chwili zdarzenia J. W. była objęta ochroną ubezpieczeniową, na podstawie zawartej z (...) S.A. umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Skoro więc J. W. ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną na skutek kolizji z dnia 03 lipca 2012 r., to zasadnym jest skierowanie do pozwanego, jako ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej, roszczenia o naprawienie tej szkody.

Sąd jak w każdej sprawie tego typu, zbadał także z urzędu czy zawarta umowa powoda z poszkodowanym jest umową najmu.

Do istotnych elementów umowy najmu należy jej odpłatność i w treści umowy powinny być postanowienia odnoszące się do tej okoliczności.

Oceniając postanowienia umowy należy stwierdzić, iż w umowie zawarte jest postanowienie, że najemca będzie zobowiązany do zapłaty czynszu według stawek zawartych w cenniku, wysokość czynszu zostanie ustalona po zakończeniu okresu najmu, poszkodowany złożył oświadczenie, że akceptuje stawki zawarte w cenniku. Oznacza to, że strony przewidziały odpłatne wydanie samochodu. Są też wskazane podstawy wyliczenia kwoty czynszu. Jak wynika z przedstawionego cennika wysokość czynszu jest ustalana w zależności od długości okresu najmu, niewątpliwie skoro umowa jest zawierana w momencie oddawania samochodu do naprawy i nie wiadomo jak długo dokładnie potrwa można zawrzeć zapis, iż czynsz zostanie ustalony w momencie zwrotu pojazdu.

Nie jest konieczne wpisywanie stawki do cennika skoro jest w umowie odwołanie się do cennika. Nawet zapis, że spełnienie zobowiązania po stronie najemcy nastąpi poprzez przeniesienie wierzytelności nie zmienia tego, iż z zapisów umowy wynika, że jest ona odpłatna i ustalone są podstawy wyliczania czynszu. Najemca może zwolnić się z zobowiązania nie tylko poprzez zapłatę, ale poprzez przeniesienie na wynajmującego wierzytelności wynikającej z uprawnienia do naprawienia szkody przez poszkodowanego (lub jego ubezpieczyciela).

Zatem należy uznać, iż zawarta umowa pomiędzy poszkodowanym a powodem jest umową najmu.

Sąd nie miał także zastrzeżeń do zawartej pomiędzy poszkodowanym a powodem umowy cesji. Na podstawie tej umowy poszkodowany przeniósł na powoda wierzytelność wynikającą z tego, iż sprawca szkody był zobowiązany do zwrotu kosztów najmu pojazdu a w zamian za to został zwolniony z obowiązku zapłaty za najem powodowi. Innymi słowy tak jak wskazano formą spełnienia zobowiązania był właśnie przelew na wynajmującego wierzytelności

względem sprawcy szkody. Podobnie dokonuje się przelewów wierzytelności wynikających z roszczenia o zwrot naprawy samochodu a często w momencie przelewu wierzytelności koszt naprawy nie jest jeszcze znany. Nie jest to nawet przelew wierzytelności przyszłej, bo wierzytelność powstała w momencie zawarcia umowy najmu a było to tego samego dnia, co umowa przelewu.

Sąd wziął pod uwagę, iż w przypadku umowy o naprawę samochodu (koszt naprawy jest podstawowym składnikiem szkody poniesionej w wyniku uszkodzenia samochodu) także nie określa się bardzo często kosztu naprawy samochodu. Nie przeszkadza to także skutecznie przenosić na warsztat naprawczy wierzytelności wynikającej z obowiązku sprawcy naprawienia szkody, o czym świadczą dziesiątki spraw wytaczanych z powództwa podmiotów naprawiających samochody.

W ocenie Sądu nie jest konieczne, aby poszkodowany w momencie zawarcia umowy cesji zapłacił na rzecz powoda kwotę czynszu. Jego wierzytelność wobec sprawcy szkody a w konsekwencji ubezpieczyciela powstała z momentem, w którym zobowiązał się do pokrycia kosztów najmu. Tak samo jak wierzytelność dotycząca pokrycia kosztów naprawy samochodu nie powstaje dopiero w momencie zapłaty ich na rzecz warsztatu. Bezsporne jest w orzecznictwie, że nawet bez dokonania naprawy, ubezpieczyciel jest zobowiązany do naprawienia szkody.

Sąd nie uznaje, iż już z samego faktu uszkodzenia samochodu poszkodowany ma prawo żądać zwrotu kosztów najmu nawet jak nie wynajmie samochodu, konieczny jest bowiem najem samochodu zastępczego. Jednakże wystarczające jest, aby istniało zobowiązanie najemcy do pokrycia kosztów najmu, do powstania zobowiązania po stronie sprawcy szkody. Jednocześnie nie jest konieczne uiszczenie kosztów najmu na rzecz wynajmującego. Ma to też związek z tym, że umowa najmu jest umową konsensualną. Należy stwierdzić, iż gdyby uznać, że można przenieść wierzytelność na wynajmującego dopiero wtedy, kiedy poszkodowany zapłaci koszty najmu to oznaczałoby, że przyznaje się wynajmującemu prawo do uzyskania dwukrotnie czynszu raz od najemcy a drugi raz od ubezpieczyciela lub sprawcy szkody. Prowadziłoby to do bezpodstawnego wzbogacenia powoda a ponadto byłoby to sprzeczne z celem umowy cesji, która jest zawierana po to, żeby najemca zwolnił się ze swojego zobowiązania, a wynajmujący uzyskał świadczenie wzajemne odpowiadające wartości swojego świadczenia, a nie podwójny czynsz. Poszkodowany nie uzyskiwałby wówczas od wynajmującego nic, a jest to nieracjonalne.

Mając powyższe na uwadze, należy wskazać, iż Sąd nie miał zastrzeżeń ani do zawartej umowy cesji ani umowy najmu. Legitymacja czynna powoda wynika z faktu, iż jest cesjonariuszem wierzytelności, wynikającej z obowiązku sprawcy szkody do zapłaty odszkodowania, obejmującego także koszty najmu, do poniesienia których poszkodowany był zobowiązany.

Wykazane zostało, chociaż nie było to kwestionowane, że umowę najmu i umowę przelewu wierzytelności zawarła osoba upoważniona do działania w imieniu powoda.

Pozwany stwierdził także, iż nie ma dowodów, że korzystanie z pojazdu zastępczego było konieczne.

Stanowiska tego nie można podzielić, gdyż przedstawiono oświadczenie poszkodowanego M. K., z którego wynika, iż poszkodowany potrzebował pojazdu zastępczego w celu dojazdu do pracy oraz do codziennego użytku.

Niewątpliwie jak stwierdzono w orzecznictwie za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona (wyrok SN z 8.09.2004 r. IV CK 672/03 niepubl.).

W ocenie Sądu nie ma podstaw, aby różnicować sytuację osób prowadzących działalność gospodarczą i nieprowadzących. W obu bowiem przypadkach na skutek uszkodzenia rzeczy – samochodu – poszkodowany przez pewien okres nie może nim dysponować. Na podstawie art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego. Poszkodowany ma prawo do natychmiastowego uzyskania przywrócenia stanu poprzedniego i nie można zmuszać go do ponoszenia różnego rodzaju dolegliwości związanych z uszkodzeniem

rzeczy. Nie sposób nie zgodzić się, że normalnym następstwem uszkodzenia samochodu jest niemożność korzystania z niego. Przywrócenie stanu poprzedniego polega na uzyskaniu przez poszkodowanego możliwości korzystania z rzeczy. Dokonuje się to przez naprawę samochodu, która z oczywistych względów trwa określony okres (w zależności od rodzaju uszkodzeń). Przyjmując, że poszkodowany ma prawo do natychmiastowego przywrócenia do stanu poprzedniego należy wskazać, iż normalnym następstwem utraty korzystania z samochodu jest najem pojazdu zastępczego. W ocenie Sądu z samego faktu, iż poszkodowany nie może dysponować swoim pojazdem wypływa jego uprawnienie do najmu pojazdu zastępczego i związek przyczynowy pomiędzy tymi zdarzeniami, tak jak wskazano w wyroku SN z 8 września 2004 r. IV CK 672/03 nie publ.).

Podobnie Sąd Najwyższy wypowiedział się w uchwale z 17 listopada 2011 r. III CZP 5/11 OSNC 2012/3/28, gdzie wskazano, że „Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nie służącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej”, „Samochód w sposób bardziej wszechstronny i funkcjonalny zaspokaja potrzeby życiowe właściciela. Korzystanie z niego stało się obecnie standardem cywilizacyjnym i taka jego funkcja będzie się umacniać”.

Jak już bowiem wskazano, poszkodowany ma prawo do przywrócenia stanu poprzedniego, a zatem w okresie naprawy z uwagi na niemożność korzystania z rzeczy ma prawo do wynajęcia samochodu. Nie jest istotne czy rzecz służy do celów zarobkowych czy nie. Nie można bowiem zgodzić się ze stanowiskiem, iż jedynie z uwagi na obowiązek minimalizowania utraconych korzyści poszkodowany miałby wówczas już nie prawo a przecież obowiązek wynajęcia pojazdu zastępczego. Prawo poszkodowanego wynika z faktu czasowej utraty możliwości korzystania z rzeczy i prawa do bezzwłocznego przywrócenia do stanu poprzedniego.

Można stwierdzić, iż orzecznictwo przyznaje poszkodowanemu, którego samochód został uszkodzony, prawo do korzystania z samochodu zastępczego z samego już faktu, iż poprzednio mógł korzystać z samochodu, a obecnie nie może.

Stanowisko pozwanego, zgodnie z którym powód miał nie wykazać, że najem pojazdu zastępczego był konieczny i niezbędny, nie zasługuje na uwzględnienie.

Natomiast w orzecznictwie wyrażono także pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni popiera, że „Jeżeli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy w postaci wmontowania do niego nowej części zamiennej, to koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (art. 361 § 1 k.c.)” – wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 r II CK 494/03 (Biul.SN 2005/3/11). Z kolei w wyroku z dnia 4 grudnia 1978 r II CR 444/78 (OSP 1979/12/223) wskazano, iż “Niemożność natychmiastowego dokonania naprawy samochodu wskutek braku części na rynku leży poza granicami normalnego związku przyczynowego i wynikające stąd ewentualne straty właściciela pojazdu nie wchodzą w zakres szkody podlegającej zwrotowi przez (...) w ramach obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych”. Także w innych orzeczeniach Sąd Najwyższy wypowiadał się na temat celowości zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego rozstrzygając w nim co do zasady, że ubezpieczyciel ma obowiązek zwrotu tych kosztów. Natomiast nie zmieniono stanowiska wyrażonego w cytowanym orzeczeniu z dnia 5 listopada 2004 r II CK 494/03 (Biul.SN 2005/3/11), iż koszty najmu dotyczą okresu koniecznego i niezbędnego do naprawy pojazdu.

Sąd Rejonowy w pełni podziela ten pogląd gdyż normalnym następstwem uszkodzenia pojazdu jest brak możliwości dysponowania nim aż do czasu naprawienia go zgodnie z fachowym procesem naprawy.

Kolejnym elementem szkody spornym w ramach niniejszego postępowania była wysokość kosztów najmu pojazdu zastępczego za czas naprawy samochodu. Według powoda, pozwany jest zobowiązany do zapłaty za najem samochodu za cały okres najmu pojazdu zastępczego, tj. 10 dni (ograniczając żądanie do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego za 4 dni najmu). Natomiast w ocenie pozwanego, powód nie zdołał wykazać, iż rzeczywisty czas naprawy uzasadniał czas najmu. W tym miejscu należy wskazać, iż czas najmu pojazdu zastępczego wynika z czasu niezbędnego

do przywrócenia pojazdu osoby poszkodowanej do stanu poprzedniego. Jednocześnie należy wskazać, iż niezasadne przedłużanie czasu naprawy przerywa adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem, tj. w tym wypadku kolizją, a szkodą. Zgodnie z powyższymi rozważaniami Sądu nie może budzić wątpliwości, iż poszkodowany z racji pozbawienia możliwości korzystania z pojazdu na skutek kolizji, miała prawo skorzystać z pojazdu zastępczego. Strona pozwana kwestionując czas najmu, nie przedstawiła żadnych dowodów na wykazanie, iż czas ten został w sposób nieuzasadniony wydłużony.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że technologiczny czas naprawy, stosowany powszechnie przez towarzystwa ubezpieczeniowe w rozliczeniach napraw kolizyjnych i powypadkowych wobec warsztatów naprawczych, regulują przede wszystkim dwa podstawowe programy kalkulacyjne: A. i E.. Jednakże nie może ulegać żadnym wątpliwościom, iż technologiczny czas naprawy nie odzwierciedla faktycznego czasu naprawy w warunkach warsztatu naprawczego a tym samym realnie niezbędnego czasu naprawy. Przy ustaleniu faktycznego czasu naprawy, w przypadku warsztatu dochodzą bowiem takie czynniki, jak: niższa wprawa i organizacja przy wykonywaniu czynności technologiczno – naprawczych niż w przypadku producenta pojazdu, w szczególności dla zakładów, które nie są autoryzowane przez producenta danej marki pojazdu, czynniki ludzkie – czas na posiłek, czynności fizjologiczne, a także spasowanie części, odbiór normalii (śruby, podkładki, nity, itp.) z magazynu, konsultacje w ramach prowadzonej pracy, mycie pojazdu po naprawie, przyjęcie samochodu do naprawy i jego wydanie po naprawie itp. Jednocześnie, proces naprawy ma charakter całościowy i dlatego nie sposób oczekiwać od poszkodowanego, że w przerwach czasu pracy zakładu naprawczego (np. z uwagi na godziny nocne czy też przerwę w pracy lakiernika albo w celu wyschnięcia lakieru) będzie przyjeżdżał do zakładu i w tym czasie korzystał z uszkodzonego pojazdu, zwracając jednocześnie pojazd zastępczy a następnie wracał po zakończeniu tych przerw, ponownie wydając uszkodzony pojazd zakładowi naprawczemu, żądając wydania pojazdu zastępczego na kolejny czas niezbędny do naprawy a przy tym ubezpieczyciel sprawcy szkody winien tak prowadzić postępowanie likwidacyjne, aby nie dochodziło w jego ramach do zbędnej zwłoki. Strona pozwana kwestionując czas naprawy uszkodzonego pojazdu, a co za tym idzie czas najmu, nie przedstawiła żadnych dowodów na wykazanie, iż czas ten został w sposób nieuzasadniony wydłużony. Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z podstawową w procesie cywilnym zasadą kontrydiktoryjności, stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., to strony są zobowiązane do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów z których wywodzą skutki prawne, stając się dysponentem postępowania dowodowego, zaś Sąd jest zwolniony od odpowiedzialności za jego wynik, albowiem Sąd nie ma obowiązku działać w tym zakresie z urzędu (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, Nr 8, poz. 113, z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPUS 1998, Nr 21, poz. 6 oraz z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNP 1999, Nr 20, poz. 662). Stosownie do art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Wobec zakwestionowania czasu naprawy przez pełnomocnika pozwanego, ale niezgłoszenia na tę okoliczność żadnych wniosków dowodowych a w tym w szczególności wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw techniki pojazdów samochodowych i ruchu drogowego, który określiłby technologiczny i niezbędny czas naprawy uszkodzonego samochodu w realiach niniejszej sprawy, nie pozwoliło na poczynienie ustaleń faktycznych odmiennych niż wynikające z dokumentów złożonych do akt sprawy przez powoda, bowiem w tym zakresie to na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodu. W ocenie Sądu pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, które wskazywałyby na zasadność zajętego przez niego stanowiska. Same twierdzenia stron nie mogą stanowić dowodu w sprawie, zwłaszcza, jeżeli zostały one zakwestionowane przez stronę przeciwną. Poszkodowana miała natomiast wpływ na długość naprawy w wybranym przez siebie warsztacie w bardzo ograniczonym zakresie, co najwyżej poprzez szybkie zawiadomienie o szkodzie ubezpieczyciela (co też uczyniła) i oddanie pojazdu do naprawy. Pozostałe okoliczności pozostawały w zasadzie poza jej wpływem. Innymi słowy, nie można od osoby, która została pozbawiona – nie z własnej winy – możliwości korzystania ze swojego pojazdu, obciążać skutkami działania sprawcy szkody, a takowym jest konieczność oddania pojazdu do naprawy. To pozwana spółka, jako ubezpieczyciel sprawcy szkody ma wykazać, że koszty te były z jakichś przyczyn niezasadne. Takiej inicjatywy strona pozwana nie przejawiała. W konsekwencji, Sąd uznał, iż uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego dotyczył okresu wskazanego w arkuszu naprawy. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż najem zakończył się jednocześnie z zakończeniem naprawy uszkodzonego pojazdu. Nie zmienia tych ustaleń sądu podnoszenie przez pozwanego iż wobec wystawienia faktury przez serwis w dniu 30 sierpnia 2012 r. naprawa winna w tym dniu się również zakończyć. Sąd w tym zakresie przyjął za wiarygodny arkusz naprawy z którego

wynika chwila zakończenia naprawy, zaś faktura jest tylko dokumentem księgowym na podstawie którego brak jest podstaw do określenia długości naprawy uszkodzonego pojazdu. Ponadto pozwany musi również wziąć pod uwagę iż powód dochodzi w niniejszym procesie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego za 4 dni a więc od dnia 27 sierpnia 2012 r. do dnia 30 sierpnia 2012 r. a więc do chwili kiedy według pozwanego winna trwać najdłużej naprawa.

Pozwany nie kwestionował wprawdzie wysokość stawek za najem, stosowanych przez powoda to należy wskazać iż w sytuacji, kiedy wraz z pozwem przedstawiono cennik i uznano, iż poszkodowany wyraził zgodę na określoną stawkę najmu, to nie ma podstaw, aby wyliczać koszty najmu w oparciu o stawki stosowane przez inne podmioty lub w oparciu o hipotetyczne średnie koszty. Sąd stanął na stanowisku, iż należy analogicznie jak w przypadku naprawy samochodu przyznać poszkodowanemu prawo wyboru podmiotu, z którym zawarze umowę najmu pojazdu zastępczego (por. uchwała z dnia 13 czerwca 2003 r. III CZP 2/03 (OSNC z 2004 Nr 4 poz. 51). Jak wskazano w uzasadnieniu tej uchwały „kosztami ekonomicznie uzasadnionymi są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy. Nie ma przy tym znaczenia fakt, iż ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku”.

Także w najnowszej uchwale 7 sędziów SN z 17.11.2011 r III CZP 5/11 OSNC 2012/3/28 nie ma przeciwnego sposobu interpretacji kosztów celowych. Niecelowość kosztów, o której mowa w tej uchwale wiąże się z okresem refundacji (czyli najmu), pomniejszania o koszty eksploatacji własnego pojazdu i wymaganiami stawianymi pojazdowi zastępczemu. Natomiast w żaden sposób w uchwale nie wspomina się o tym, że koszty należy wyliczać w oparciu o średnie stawki lub stawki stosowane przez inne podmioty niż wynajmujący.

W szczególności nie ma podstaw, aby ustalać stawki średnie, gdyż ze swojej natury średnie stawki nie są stosowane przez żadne podmioty.

Skoro przyznawane jest poszkodowanemu prawo do wyboru warsztatu dokonującego naprawy i nie ma podstaw do zmuszania go do poszukiwania najtańszego warsztatu na rynku - to konsekwentnie nie można uznać, iż obowiązek minimalizacji szkody oznacza zobowiązanie poszkodowanego do wyboru podmiotu oferującego samochody zastępcze po najniższej stawce.

Należy podkreślić, iż zakres obowiązku odszkodowawczego został zaś określony w art. 361 § 1 k.c. Stosownie do § 1 tego przepisu zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl zaś § 2 art. 361 k.c. w granicach określonych przez § 1 tego przepisu, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. Z mocy art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. W doktrynie wskazuje się, że utrata możliwości korzystania z rzeczy jest jedną z postaci szkody majątkowej (S. Sołtyśński, Odpowiedzialność PZU w ramach obowiązkowych ubezpieczeń OC za szkody powstałe w następstwie niemożliwości korzystania z pojazdów poszkodowanego, [w:] Obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne w PRL, praca zbiorowa pod red. A. Wąsiewicza, Poznań 1979, s. 128; A. Wąsiewicz, Ubezpieczenia komunikacyjne, Bydgoszcz 1995, s. 95). Utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę, mimo zgłoszonego przez pozwanego zarzutu w tym zakresie, albowiem w pieniądzu może być wyrażona wartość użytkowania przedmiotu. Obecnie można bowiem mówić o komercjalizacji wartości użytkowej przedmiotów np. poprzez rozwinięty najem samochodów. Szkoda polegająca na utracie możliwości korzystania z rzeczy podlega naprawieniu zarówno wówczas, gdy rzecz jest używana w celach zarobkowych, jak i w celach niezarobkowych.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Skoro pozwany nie zapłacił żadnej kwoty tytułem odszkodowania powodowi to należało na podstawie art. 509 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 361 k.c. zasądzić od pozwanego na rzecz

powoda kwotę 1 178,83 zł zgodnie z żądaniem pozwu. Należy tu zważyć iż żądanie powoda w tym zakresie było niższe od kwot wynikających z cennika (za 4 dni najmu pojazdu zastępczego cennik przewidywał dla grupy pojazdów (...) kwotę 1 894,20 zł).

Na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. należało zasądzić na rzecz powoda odsetki ustawowe od dnia 02 listopada 2012 r., gdyż w tej dacie roszczenie było już wymagalne. Zgodnie z tymi przepisami, jeżeli nie umówiono się inaczej, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, przy czym w razie gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zaś z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca bowiem odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie.

Wezwanie do zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego pozwany otrzymał w dniu 02 października 2012 r., 30 dniowy termin na spełnienie świadczenia upływał zatem w dniu 01 listopada 2012 r.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem strona przegrywająca jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wobec uwzględnienia powództwa w całości, zwrot kosztów należy się powodowi. Na koszty poniesione przez powoda, niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie, składają się: to opłata skarbową od pełnomocnictwa (17,00 zł), wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym (180,00 zł) oraz opłata od pozwu w kwocie 59,00. Zatem łącznie koszty poniesione przez powoda wyniosły 256,00 zł, i taką kwotę należało zasądzić na jego rzecz od pozwanego.

Wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalono na podstawie § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej radcą prawnym ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) – zgodnie z tym przepisem stawka minimalna wynosi 180,00 zł.

Biorąc powyższe pod uwagę sąd orzekł jak w sentencji.

Zarządzenie:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.